

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg, wtorek, dnia 21 maja 1946 r.

Nr. 116

Nowe mity

Taki jest już naród niemiecki, że nie może obyć się bez mitów. Gdy trzeba, jedno zastępuje drugim. A mity mają to do siebie, że mimo całej różnicy, jaka między nimi poszczególnymi istnieje, wytwarzają tę samą aurę psychiczną, ten sam nastrój i w rezultacie zaciera się różnica między nimi. Nie tylko w sferze psychicznej, ale i w sferze praktycznej i politycznej.

Zapytajmy się, czy istnieje jakaś realna różnica między mitem hitlerowskim: „Niemcy ratują Europę”, a mitem demokratycznych partii niemieckich: „Jedność niemiecka potrzebna jest dla równowagi europejskiej”. I między mitem „Grossdeutschland”, „Tausendjähriges Reich”, a nowym mitem demokratycznych Niemiec, głoszącym: „Niemcy pomostem między Wschodem i Zachodem”. Jedno jest pewne: ani pierwsze, ani drugie nie wyraża pokory, uczucia skromności, poniżenia, lecz odwieczną germańską pychę i odwieczne władcze germańskie instynkty.

Właśnie o tym drugim micie słów bliższych kilka. Dziennik berliński „Telegraf” umieścił w numerze wielkanocnym artykuł p.t. „Das dreizehnte Jahr”.

Trzynaste lat — czytamy tam — upływa od czasu, gdy Niemcy zostały zajęte przez wewnętrznego wroga. Przed rokiem uwolnił je odeń wróg zewnętrzny. Czy ten ostatni rok napawa rozpaczą, każe wątpić w naród niemiecki, w jego przyszłość? — zapytuje pismo.

Odpowiada stanowczo: nie! Ten rok był bowiem bogaty, bogaty w przykre, ale i piękne rzeczy. W tym krótkim czasie dokonano niesłychanie wiele w dziedzinie politycznej, gospodarczej, organizacyjnej, niesłychanie wiele w dziedzinie duchowej i moralnej. Wzrosło też zrozumienie tej prawdy: świat chce mieć Niemców zdrowych, a nie słabych i chorych. Ten świat jest wprawdzie pełen żywych napięć, ale jednocześnie pełen szczerzej miłości pokoju. Wkracza on we wspólną erę międzynarodowej współpracy. I znowu istnieje prawdziwa „gospodarka światowa”, a w tej gospodarce szczególne zadanie przypada w udziale Niemcom: wypracować nowy porządek gospodarczy i w życie go wcielić. Zadanie to streszcza się w

„Porozumieniu pomostu między wschodem i zachodem”. „Praca nad budową tego pomostu” to praca, która uskrzydla nas. To orędzie wielkanocne odnosi się do całego narodu niemieckiego — kończy „Telegraf”.

Nie widać więc zupełnie z tego znamienego artykułu, by naród niemiecki zrezygnował ze swych wielkich ambicji. Daje im tylko inny kierunek, inne miano, inny sztyl. Pojęcie wschodu i zachodu jest bardzo nieokreślone i bardzo szerokie. Ale tym lepiej dla Niemiec. Oni właśnie lubią takie mgliste pojęcia. One dają im największe możliwości. Pozwólcie im tylko działać, czy współdziałać, a oni już nadadzą tym pojęciom konkretną treść. Tak konkretna, że świat skości nie będzie umiał znaleźć dla niej określeń odpowiednich. Jak to już nieraz bywało...

Aleksander Rogalski.

Tajny magazyn broni

Hanower (ZAP). W pobliżu granicy niemieckiej po stronie duńskiej wykryto wielki niemiecki magazyn broni, starannie zamaskowany. Władze duńskie zamknęły granicę w okolicy miasta Tondern licznymi patrolami wojskowymi.

Druga grupa, nie może wziąć udziału w głosowaniu ludowym

Instrukcja Nr. 2 centralnego komisarza głosowania ludowego w sprawie wyjaśnienia niektórych przepisów ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego

Warszawa, 21. 5. (PAP).

I. Odnosnie osób posiadających w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a wpisanych w okresie okupacji na niemieckie listy narodowe na terenach włączonych do Rzeszy niemieckiej należy w związku z przepisami ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. RP. Nr. 17, poz. 96) i dekretem z dnia 24 sierpnia 1935 r. (Dz. U. RP. Nr. 34, poz. 203) przy sporządzaniu spisu osób uprawnionych do głosowania ludowego przestrzegać następujących zasad:

Biorą udział w głosowaniu:

1. Osoby, posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a zaliczone w okresie okupacji niemieckiej do III i IV grupy listy narodowej niemieckiej, które złożyły w terminie przepisanej deklarację wierności narodowi i demokratycznemu państwu polskiemu, o ile zaliczenie do wyżej wymienionych grup nastąpiło na terenie:

- Górnośląskiej części wojew. śląsko-dąbrowskiego;
- województwa pomorskiego z wyjątkiem powiatów wrocławskiego, lipnowskiego, rypińskiego i niezawskiego;
- powiatów gdyńsko-grodzkiego, kartuskiego, morskiego, starogardzkiego, kościerskiego i tczewskiego wojew. gdańskiego.

Rezolucje zjazdu Związku Uczestników walki zbrojnej o niepodległość i demokrację

Rezolucja powzięta na wczorajszym zjeździe Związku Uczestników Walki Zbrojnej o niepodległość i demokrację jaki odbył się w Warszawie witając z uznaniem osiągnięcia rządu Jedności Narodowej w trudnych warunkach powojennych głosi:

Jesteśmy świadkami różnych prób odęchnięcia Polski od granicy na Odrze i Nysie i pozbawienia nas piastowskich ziem, które naród polski tak wysoką cenę krwi zapłacił. Pewne kola zagranicznej reakcji prowadzą kampanię przeciw Polsce odrodzonej i obiecują Niemcom tereny, które są bezsporną częścią Rzeczypospolitej.

Wszystkim tym panom i ich agentom w kraju odpowiadamy:

Naród polski nie potę odjął w posiadanie ziemie odzyskane, aby miał je kiedykolwiek oddać germańskim gnębielom. Uczestnicy walki zbrojnej dołożą wszystkich sił, aby wzmocnić polskość na ziemiach odzyskanych, aby zespolić je nierozwalnie z Macierzą. Codzienna zmiudna praca nad podniesieniem potęgi gospodarczej i siły naszego państwa będzie najlepszą odpowiedzią na prowokacje.

Nowe dowody zbrodni hitlerowskich

Kartuzy (PAP). W Borkowie, oddalonym o 7 kilometrów od Kartuz na Pomorzu odkryto grób 32 polskich żołnierzy, zamordowanych przez zbirów hitlerowskich w okresie okupacji.

Zamówienia dla polskich stoczni

Gdańsk (ZAP). Polski przemysł stoczniowy uzyskał duże zamówienia na budowę nowego tonażu morskiego. W wyniku podjętych w początkach br. rozmów z Towarzystwem Żeglugowym GAL została ostatecznie podpisana w dniu 5 maja umowa, która obejmuje zamówienia na budowę 14 statków o ogólnym tonażu około 25.000 t, równającą się łącznej wartości około 1 mil. 206 tys. funtów ang. Zamówienie to opiewa na budowę nast. jednostek: 6 parowców węglorudowych dla żeglugi bałtyckiej po 2.500 t, dwóch motorowców, t. zw. drobniejszych dla żeglugi bałtyckiej po 800 t. i dwóch parowców — trampów dla żeglugi

2. Osoby wpisane w okresie okupacji na terenach wcielonych do Rzeszy na listy narodowościowe niemieckie, które zostały przez sąd zrehabilitowane.

Nie biorą udziału w głosowaniu:

1. Osoby, posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a zaliczone w okresie okupacji do II grupy niemieckiej listy narodowej na terenach państwa polskiego z przed 1939 r. włączonych do b. Rzeszy niemieckiej, które złożyły wnioski o rehabilitację i których wnioski nie zostały dotąd przez sądy rozpoznane.

2. Osoby, zaliczone do III i IV grupy listy narodowej niemieckiej, a zamieszkałe w okresie okupacji na terenach nie wymienionych w punkcie 1 niniejszej instrukcji, które złożyły wnioski o rehabilitację, jeżeli wnioski te nie zostały dotąd przez sądy rozpoznane.

II. Obywatele polscy, którzy podlegają przytrzymaniu, umieszczeniu w miejscu odosobnienia i poddani przymusowi pracy (art. 1 dekr. z dn. 4 listopada 1944 r. Dz. U. RP. Nr. 11, poz. 54) z tego powodu, że w okresie okupacji niemieckiej na terenach b. generalnego gubernatorstwa lub okręgu białostockiego zadeklarowali swoją przynależność do narodu niemieckiego lub swoje pochodzenie niemieckie, bądź faktycznie

korzystali z praw i przywilejów z tytułu przynależności niemieckiej lub pochodzenia niemieckiego, nie biorą udziału w głosowaniu, bez względu na to, czy pozostają jeszcze na wolności, czy znajdują się w miejscach odosobnienia (obozach pracy przymusowej).

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego
(—) W. Barcikowski.

Meldunek delegata rządu inż. Kwiatkowskiego

Warszawa (PAP). Delegat Rządu inż. Kwiatkowski nadesłał do Prezydenta, Bieruta, Premiera Osóbki - Morawskiego i Rady Ministrów nast. meldunek:

Wczoraj robotnicy w Gdyni załadowali na siatek milionową tonę węgla, dziś tę samą cyfrę osiąga Gdańsk. Od początku oba porty załadowały 2 miliony ton węgla. Całkowity obrót w kwietniu doszedł do 50 proc. przeładunku przedwojennego. W Szczecinie przyjmujemy nowe obiekty.

Delegat Rządu: (—) Kwiatkowski.

Milion niemieckich matek zapłaczę

Sztuttgart (ZAP). Ze znalezionych przed kilku miesiącami w Saarfeld kartotek b. wehrmachtu wydobyto na jaw wykazy zaginionych i poległych żołnierzy niemieckich, których rodziny nie zostały o losie swoich najbliższych powiadomione. W spisach tych znajduje się ok. miliona nazwisk. Milion rodzin niemieckich nie dowiedziało się nic, co się stało z ich ojcami, czy synami. Amerykanie natychmiast zatrudnili 650 ludzi, którzy pod nadzorem amerykańskich oficerów wysyłają rodzinom żołnierzy zawiadomienia. Do tej pory wysłano ich 360 tys. Jeszcze 600 tys. trzeba wysłać.

W tych samych kartotkach znaleziono dane dotyczące stanu armii niemieckiej w czasie wojny. Okazuje się, że najwyższy stan żołnierzy wynosił 10.983.000.

O reformę nauki prawa

W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się przy udziale min. Świątkowskiego i podsekretarza stanu Chajna — konferencja w sprawie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych. Obecni byli przedstawiciele wszystkich środowisk prawniczych zarówno profesorowie uniwersytetów, jak i praktycy.

Min. Świątkowski otwierając konferencję podkreślił, konieczność reformy studiów prawniczych, zarówno w kierunku podniesienia poziomu jak i uprządkowania ich.

W wyniku ożywionej dyskusji nad projektem ministerstwa sprawiedliwości konferencja uchwaliła jedomyślnie podniesienie poziomu uniwersyteckich studiów prawniczych oraz związanie ich z potrzebami ży-

cia praktycznego, jak również dążenie do stopniowej przebudowy wydziałów prawa na wydziały nauk społecznych.

Konferencja podkreśliła konieczność specjalizacji studiów prawniczych oraz uznała nieodzowną potrzebę wprowadzenia szeregu nowych katedr, jak: współczesnych doktryn ekonomiczno-społecznych, ustrojów anglosaskich oraz ustroju i prawa radzieckiego, jak również przekształcenie katedry prawa kanonicznego na katedrę prawa wyznaniowego.

Wysunięto również postulat poprawy bytu materialnego profesorów i studentów oraz lepszego wyposażenia uczelni. (PAP).

Więcej tłuszczu i mleka dla Niemców

Monachium (ZAP). Pełnomocnik niemiecki dla spraw aprowizacyjnych na terenie okupacji amerykańskiej podał do wiadomości, że na najbliższy okres racje żywnościowe kształtować się będą następująco: przydział chleba zostanie zmniejszony z 6 kg na 4 kg, natomiast przydział tłuszczu podniesiony zostanie z 400 gr na 500 gr, przydział mleka z 4 l na 5 l. Ogólna ilość kalorii na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej wynosić będzie odtąd 1180 dziennie. Dla porównania podajemy, że ilość kalorii w strefie sowieckiej wynosi dziennie 1170, w strefie brytyjskiej 1050 i w strefie francuskiej 880.

Transport UNRRY dla Polski

Gdynia (ZAP). Statek amerykański, parowiec towarowy „John S. Sargent” zawinął do portu gdyńskiego z ładunkiem 4.316.049 kg towarów UNRRY. Statek przypłynął ze Stanów Zjednoczonych, z San Francisko. Wśród towarów znajduje się sproszkowany sok cytrynowy w ilości 210.343 kg, sok pomidorowy 395.174 kg, oraz cukierki, tytoń i artykuły toaletowe w ogólnej wadze 3.710.532 kg.

Miecz żołnierza polskiego i radzieckiego przywrócił Polsce Ziemi Śląskie

Weszliśmy w nowy okres utrwalenia i zabezpieczenia niepodległości
Mowa Wicepremiera Gomółki

Warszawa, 20. 5. — Podczas niedzielnych uroczystości na górze św. Anny Wicepremier Gomółka wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.: „25 lat temu, lud śląski, który się zerwał do trzeciego powstania, aby wyzwolić ziemię nadodrzańską z pod niemieckiego panowania, połączyć ją z macierzą, zapisał na tym miejscu świetlaną kartę, w której w imieniu narodu polskiego z niemiecką zaborczością. Bitwa pod górą św. Anny, jaką wówczas stoczyli powstańcy, była najbardziej autentycznym dokumentem, na którym powstańcy krwią swoją wypisali odwieczną prawdę, że te ziemie nigdy nie przestały być polskie. Lud śląski nigdy nie przestał czuć się prawym gospodarzem tej ziemi i w trzykrotnych powstaniach objawił przed całym światem swoją niezłomną wolę zespolenia tej ziemi z resztą ziem polskich. Krew przeszło 2.000 zabitych i rannych żołnierzy powstańczych wsiąkała w ziemię nadodrzańską w czasie trzeciego powstania. Wówczas jednak nie wydała ta krew pożądanego plonu. Na skutek stanowiska Anglii, decyzją rady ambasadorów ziemia śląska została rozdarta i około 600.000 Polaków śląskich pozostało na dalszy łup

Sytuacja w Bułgarii

Posel bułgarski Wasyl Jurukow, dyrektor „Izrewu”, jednego z najpoczytniejszych czasopism w Bułgarii i przewodniczący grupy parlamentarnej Związku narodowego „Zveno”, udając się przez Pragę na konferencję międzyparlamentarną w Kopenhadze, udzielił wywiadu korespondentowi „Inpressu” o stosunkach panujących w Bułgarii.

Rozmówca bułgarski najpierw zachwycił się stolicą Czechosłowacji, którą zna z czasów, kiedy Praga była jednym z miast monarchii austro-węgierskiej, a następnie przeszedł do sytuacji w swym kraju.

„Rządy u nas znajdują się w rękę Frontu patriotycznego — powiedział Wasyl Jurukow, składającego się z pięciu postępowych stronnictw: mianowicie: Narodowego Związku „Zveno”, rolniczego Związku narodowego, partii robotniczej (komunistów), partii socjalno-demokratycznej i partii radykalnej. Front patriotyczny utworzony został już w czasach reżimu faszystowskiego, kiedy wojsko radzieckie zjawilo się na naszej granicy w Dobrudży. Jest on rzeczywistym wyrazem woli narodu, który chce raz na zawsze szczerze skończyć z całą nieszcześliwą przeszłością, uzgodnić nasze państwo przede wszystkim z naszym oswobodzicielem Związkiem Radzieckim, następnie z naszym sąsiadem Jugosławia i wreszcie z naszym państwem do szeregów Narodów Zjednoczonych.

Pomimo wszelkie wysiłki Frontu patriotycznego stosunki w Bułgarii pozostają jeszcze poważne. Muszę stwierdzić, że wskutek obu wojen światowych, jakoteż wskutek wojny bałkańskiej, jaką prowadziliśmy w latach 1912—13, zubożeliśmy znacznie; wojny wyczerpały wszystkie nasze zdroje, blokady i brak surowców były przyczyną zupełnego wyczerpania naszych zapasów, składy są puste i wymięcone. Nie ulga wątpliwości, że trzeba będzie co najmniej 15—20 lat usilnej pracy w pokoju i spokoju, abyśmy się wydzignęli. Zaledwie zdołano przystąpić do napraw zniszczeń, spowodowanych strasliwym bombardowaniem naszej stolicy — Sofii, jakoteż niektórych innych miast. Praca idzie jednak zółtym tempem.

Jak wam wiadomo, ciągnął dalej polityk bułgarski, Bułgaria przyczyniła się do zakończenia wojny. Nasza bohaterka armia ręką w rękę z jugosłowiańską i bratnią radziecką armią, wypędziła armię niemiecką z Jugosławii i Grecji aż do rzeki Drawy i Jeziora Błotnego. Wojna ta kosztowała nasz naród 32.000 zabitych i przeszło 100 miliardów lewów.

Jesteśmy przekonani, że ogromne te nasze ofiary będą należycie ocenione przez zwyciężcę mocarstwa i będą kompensowane podobnie stanowiskiem wobec naszych potrzeb i naszego historycznego przeznaczenia. Jednak narazie w tej chwili odczuwa moja pokonuje najcięższe przeszkody w swych dążeniach do odbudowy i postępu. (IP).

niemczyzny. Długo oczekiwana godzina wyzwolenia narodowego i powrotu do Polski nadeszła dopiero dla całego ludu polskiego razem z kłeską wojenną Niemiec hitlerowskich. Miecz słowiański, miecz żołnierza polskiego i radzieckiego przywrócił Polsce te ziemie, które na przeszerzeni wieków podbił i niewolił miecz germański. Tysiącletnie doświadczenie historii mówi nam, że przyczyną naszych kłesek w przeszłości było skłócenie, rozbitcie i walki w rodzinie narodów słowiańskich.

Brak dobrych stosunków z sąsiednimi narodami słowiańskimi były główną przyczyną rozbiórów Polski i utraty niepodległości. Brak sojuszu ze Związkiem Radzieckim był główną przyczyną naszej narodowej katastrofy we wrześniu 1939 r. Jeśli dziś zachodnia granica przebiega wzdłuż Odry i Nysy, to tylko dla tego, że budowniczy nowej Polski, przekreślił dawną politykę waśni, sporów i nienawiści z narodami słowiańskimi dlatego, że nowa Polska zawarła bratni sojusz ze Związkiem Radzieckim. I ta prawda powinna pozostać na zawsze dla każdego Polaka busolą naszej państwowej i narodowej myśli politycznej. Chociaż wiekowe germanizowanie tych ziem i ludu nie potrafiło zabić jego polskiego ducha, nie zdołało wydrzeć polskiego języka, tym niemniej nie mogło ono pozostać bez skutku. Pozostał na tych ziemiach pewien pokost niemczyzny. Przybyłe niemiecky muszą opuścić te ziemie i wrócić tam, skąd przybyli.

badź sami, bądź ich przodkowie. Nie chcemy jednak oddać Niemcom ani jednego Polaka.

Aby umożliwić każdemu Polakowi ziemi śląskiej nabycie pełni praw obywatelskich, aby w wolnej Ojczyźnie mógł on zająć miejsce pełnoprawnego gospodarza, aby oczyścić lud śląski z elementów niemczyzny, które w Polsce mieć nie chcemy, zarządziliśmy politykę weryfikacyjną. Wszyscy zweryfikowani Ślązacy zgodnie z dekretem, przyjętym na ostatniej sesji K. R. N. otrzymają obywatelstwo polskie. W ten sposób likwidując pozostałości niemczyzny, regulujemy jednocześnie wiele nienormalności, a nawet krzywd, które powstały na tych terenach w rezultacie wojny. Dążeniem i gorącym pragnieniem Rządu jest stworzenie, jak najlepszych warunków do zgodnego współżycia między sobą wszystkich Polaków. Chcemy, aby od wieków osiadły na tej ziemi Polak widział swego brata w tym Polaku, który w rezultacie uregulowania sporów granicznych opuścił ziemię ukraińską czy białoruską i przybył na ziemię piastowską jako pełnoprawny jej gospodarz. Wszyscy są dziećmi jednej matki Polski. Wszyscy Polacy na tej ziemi osiedli mają równe prawa i obowiązki. Przez ustalenie zachodnich granic Polski na Odrze, Nysie i Bałtyku zamknięty został pierwszy etap walki o nową Polskę. Weszliśmy w nowy okres utrwalenia i zabezpieczenia niepodległości.



Las sztandarów w Palmirach na uroczystości złożenia hołdu pośmiertnego M. Niedziałkowskiego.

Sprawa baz amerykańskich w Islandii

Moskwa (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda” pisze w sprawie baz amerykańskich w Islandii: „Polożenie geograficzne Islandii, która leży na szlaku morskim między Ameryką a Wielką Brytanią, od dawna zwróciło na siebie uwagę wielkich mocarstw. Podczas pierwszej wojny światowej Islandii groziła okupacja zarówno przez wojska niemieckie, jak i sojuszników. Na początku wojny 1939-1945 Wielka Brytania w obawie, aby wojska niemieckie nie zajęły wysep wysłała tam swe oddziały, które zostały wkrótce zastąpione przez wojska amerykańskie. Naród islandzki otrzymał zapewnienie, iż obecność wojsk sojuszników jest konieczna dla zabezpieczenia komunikacji między państwami sojusznikami i że po zakończeniu wojny wojska amerykańskie opuszczą wyspę. Przrzeczenie to nie zostało dotrzymane. Część prasy

amerykańskiej domaga się utrzymania stałych baz wojskowych w Islandii, twierdząc, iż w ten sposób Stany Zjednoczone uzyskają wpływ w Europie i twierdzi, że bazy w Islandii i Grenlandii są ważniejsze niż sojusz z Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim. Prasa duńska, szwedzka i norweska występuje ostro przeciwko przebywaniu wojsk amerykańskich na wyspach, podkreślając, iż stanowi to naruszenie suwerenności Islandii. Rząd islandzki i parlament protestowali niejednokrotnie przeciwko obecności wojsk amerykańskich. Ostatnio odbyły się w Reykjavik wielkie zebrania, na których powzięto rezolucję domagającą się niezwłocznego wycofania wojsk amerykańskich i sprzeciwiającą się przyznaniu baz wojskowych Stanom Zjednoczonym.

Skutki braku zgody okupantów

Berlin. — General J. T. Mc Narney, dowódca amerykańskiej strefy okupacyjnej oświadczył dzisiaj, że niepowodzenie w osiągnięciu wspólnej polityki traktowania Niemiec jako politycznej jednostki zezwoliło przywódcom niemieckim politycznych związków zawodowych na wygrzywanie politycznego jednego mocarstwa okupacyjnego przeciwko drugiemu. General bardzo silnie popiera politykę informacyjnej służby okupacyjnych państw mocarstw. Przestrzega zarazem przed

niebezpieczeństwem rządów jednej partii przez fuzję partii komunistycznych i socjal-demokratycznych — co ma miejsce w rosyjskiej strefie okupacyjnej.

Mc Narney jest zdania, iż fuzja nie wydaje się być prawdopodobna w strefach zachodnich okupacji i zaznaczył, iż niepowodzenie w głosowaniu za fuzją partii, odbyłym w Berlinie 12 maja, wydatnie odbiło na zamierzeniach fuzji partii na prowincji. („Associated Press” [U] z 8 maja 1946.)

Przed zjazdem członków PPS

uczestników walki zbrojnej z Niemcami

Warszawa (SAP). W związku z przygotowaniem do Zjazdu pęposowców, uczestników walki zbrojnej z okupantem, przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej udał się do II sekretarza CKW PPS, tow. dra Henryka Jabłońskiego, z prośbą o udzielenie bliższych szczegółów.

— Kto będzie brał udział w zjeździe? — zwracamy się z pierwszym pytaniem.

— W pierwszym rzędzie chodzi o zgrupowanie dnia 16 i 17. 6. rb. w Warszawie wszystkich członków organizacji zbrojnych, walczących w czasie wojny pod sztandarami PPS. Udział w walce zbrojnej nie ograniczał się tylko do akcji z bronią w rękę. A więc zjazd obejmie nie tylko tych, którzy w wojsku lub w organizacjach podziemnych walczyli z bronią w rękę, ale i tych np. którzy byli pracownikami socjalistycznej partii przydzielonymi jako redaktorzy, drukarze, czy kółporterzy. Działalność pracowników propagandy socjalistycznej była bowiem nie mniejszej wagi, jak bezpośrednio działalność wojskowa i w znacznej mierze przyczyniła się do mobilizacji wszystkich sił narodu do walki z teutońskim wrogiem.

— Czy na zjeździe będą reprezentowane tylko organizacje bojowe Polskiej Partii Socjalistycznej?

— Na zjeździe chcemy widzieć członków również innych podziemnych organizacji wojskowych z okresu okupacji, którzy są obecnie członkami Polskiej Partii Socjalistycznej. W zjeździe wezmą także udział pęposowcy — członkowie polskich formacji wojskowych, które walczyły z Niemcami na obczyźnie. Będą to żołnierze I Armii Wojska Polskiego ze Związku Radzieckiego, Armia Polska na Zachodzie oraz uczestnicy w demokratycznym Ruchu Oporu we Francji, Jugosławii i Czechosłowacji. Nadto uczestniczyć będą w zjeździe członkowie podziemnych organizacji wojskowych na terenie Oświęcimia, gdzie kierownikiem tej organizacji był obecny sekretarz generalny CKW PPS, tow. Józef Cyraniewicz, oraz organizacja wojskowa w Mauthausen, utworzona i dowodzona przez tow. Rusinka, obecnie przewodniczącą CKW PPS i generalnego sekretarza KC ZZ.

Zjazd będzie miał charakter masowy. Spotkają się razem pęposowcy, dawni ko-synierzy gdyńscy, AŁowcy i PAŁowcy, dawny AKowiec z Bechowcem, Kościuszkwowcy ze Związku Radzieckiego z żołnierzami z pod Narwiku i z więźniami Oświęcimia i Mauthausen.

Zakończenie konferencji socjalistycznej

London, 20. 5. W niedzielę, dnia 19 maja br. zakończono obrady przedstawicieli partii socjalistycznych. Na konferencji postanowiono utworzyć w Londynie biuro międzynarodowe w celu utrzymania ścisłego kontaktu z partiami socjalistycznymi oraz zbierania informacji o ich działalności.

Do czasu utworzenia biura, brytyjska partia pracy podjęła się tych obowiązków, a jej sekretarz Healey będzie sprawował funkcję sekretarza biura. Następnie postanowiono zwołać konferencję w październiku również w Londynie.

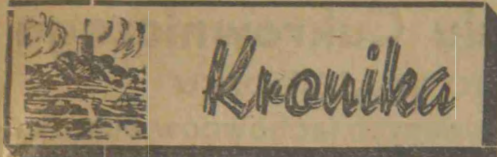
Na konferencji omówione będą postępy, jakie poczyniono w celu utrzymania kontaktu. Wreszcie postanowiono, że francuskie partie socjalistyczne zwołają w Paryżu konferencję przedstawicieli w celu ustalenia polityki w sprawie Hiszpanii. Konferencja ma być zwołana po przeprowadzeniu wyborów we Francji i po Kongresie brytyjskiej Partii Pracy, który odbędzie się między 12 — 15 czerwca. (PAP)

Za miesiąc wszystko będzie wiadome

Berlin. (ZAP). Oczekiwanie na wynik konferencji paryskiej było w Niemczech powszechne. I Niemcy nie zawiedli się: za miesiąc będzie wiadomo, jak będzie wyglądała granica zachodnia Niemiec, czy Niemcy zatrzymają w swoich granicach Nadrenię, Zagłębie Ruhry i Zagłębie Saary, oraz ile i jakie będą placili odszkodowania wojenne. Słowem, nareszcie będą wiedzieli, jak kształtować się będzie cała ich przyszłość.

Konferencja paryska ministrów spraw zagranicznych zakończyła się bowiem przekazaniem troski o przygotowanie wszystkich zagadnień, dotyczących Niemiec, komisji 4 mocarstw, która na wniosek min. Byrnesa została powołana. Ma ona też zbadać możliwość zniesienia granic stref okupacyjnych. Komisja, zaproponowana przez min. Bidault, ma się zająć opracowaniem projektu granic zachodnich Niemiec.

Ministrowie spraw zagranicznych zbiorą się na nowe posiedzenie 15 czerwca i zaraz na początku swych obrad ogłoszą wyniki obrad dotychczasowych. Ma to być jak gdyby surrogat projektu traktatu pokojowego z Niemcami. Ma on być ogłoszony bez względu na stan uzgodnienia szczegółów.



Kronika

— Pow. Składnica Spółdzielcza OM TUR, Grudziądz ulica Wybickiego 43 rejestruje karty żywnościowe wszystkich kategorii na miesiąc czerwiec.

— Na MKOS. Z okazji imienin kierownika Pow. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” pisał Wiktor Niedziałka złożył personel Spółdzielni zł 1645.

Za hojny ten dar składamy serdeczne podziękowanie. MKOS.

UWAGA POSIADACZE STARYCH MONET!

Celem uzupełnienia zbiorów, Muzeum Miejskie w Grudziądzu przystąpiło do wykupienia z rąk osób cywilnych i młodzieży starych monet, medali, sprzętu ludowego oraz okazów przyrodniczo-botanicznych (mogą być również ptaki i zwierzęta wypchane).

Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 14—15 Kustosze Muzeum Miejskiego przy ulicy Legionów nr. 28.

NOWI CZELADNICY

Następujący uczniowie złożyli w ubiegłym tygodniu egzaminy czeladnicze:

W zawodzie piekarskim: Kotowski Wiktor, Szczepański Stanisław, Kuźmiński Józef, Bartoszewski Józef, Wolszleger Franciszek.

W zawodzie blacharsko-instalacyjnym: Karczyński Kazimierz.

W zawodzie krawiectwem: Szytniewski Czesław, Kosidowski Henryk, Pajerowski Zygmunt.

Nie daj głodować drugim — złóż choć drobny datek na biednych!

Wszyscy do kas!

Zapisy na P. P. O. K. tylko do 31 maja

Wszystkie banki, kasy komunalne i urzędy skarbowe na całym obszarze Rzeczypospolitej przyjmują od 14 do 31 maja br. włącznie subskrypcje na Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju.

Każdy zgłaszający się otrzymuje specjalny blankiet, na którym deklaruje sumę wpłaconą. Suma ta, na żądanie wpłacającego, może być rozdzielona na 5 rat miesięcznych, przy czym pierwszą ratę, nie mniejszą od 20% całej zadeklarowanej sumy należy wpłacić przy podpisaniu subskrypcji.

Firmy, instytucje i osoby prywatne, które dokonały już uprzednio przedpłaty, wykazują się dowodem uprzedniej wpłaty, którą zalicza się na poczet subskrybowanej kwoty.

Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju jest oprocentowana na 4% w stosunku rocznym. Kwoty przypadające z tytułu procentów stanowią premie losowane 2 razy do roku. Przy czym pierwsze losowanie odbędzie się 15 października 1946 r.

Pożyczka wypuszczona jest w obligacjach po 2.000 złotych, dzielących się na 4 ćwiartki po 500 złotych. Pożyczka zostaje przymusowo wykupiona przez państwo w drodze corocznego losowania pewnej ilości obligacji, przeznaczony do wykupu. Pierwsze losowanie amortyzacyjne odbędzie się w październiku 1947 r.

Co do wysokości subskrypcji pożyczki, to sprawę tę regulują sekcje norm przy poszczególnych komitetach obywatelskich. Pragnęlibyśmy jedynie przy tej okazji sprostować notatkę naszą, zamieszczoną w numerze 113 „Głosu” p. t. „Świat pracy w dziele odbudowy Ojczyzny”. — Otóż na skutek mylnych informacji podaliśmy, że miejscowy Komitet Pożyczki ustalił definitywnie pewne kwoty subskrypcji dla świata pracy. Jest to nieścisłe, albowiem, Komitet nie jest kompetentny wyznaczać robotnikowi, zarabiającemu np. 2.000 złotych miesięcznie, że ma podpisać pożyczkę na taką, a taką sumę. Podane w odnośnej notatce cyfry są jedynie ramową propozycją, wysuniętą przez radę główną Związków Zawodowych. Czy dany członek Związku respektować będzie zalecenie swej zwierzchniej władzy, to już jest jego osobistą sprawą, wiążącą się ściśle z podłożem uczucia moralnego i patriotycznego.

W końcu informujemy, że Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju ma wszelkie przywileje papierów państwowych, może być używana jako kaucja, zastaw lub gwarancja. Wolno nią również opłacać podatek spadkowy.

Powtarzamy: Subskrypcja trwa tylko do 31 maja. Nie należy zwlekać z obowiązkiem obywatelskim.

Wszyscy do kas!

Z ŻYCIA PARTII

— Miłośników teatru, deklamacji, tańca prosimy o przybycie w środę, 22 bm. o godz. 18.30 do świetlicy TUR-u, celem uchwalenia programu pracy na sezon letni. Upraszamy o liczny udział.

— Wszyscy członkowie P. P. S. oraz O. M. TUR rejestrują swoje karty żywnościowe w Pow. Składnicy Spółdzielczej O. M. TUR przy ul. J. Wybickiego 43.

Kronika sportowa R. K. S. „TUR”

UWAGA PLYWACY!

Zgłoszenia zaawansowanych pływaków (czek) do sekcji pływackiej przy OM „TUR” przyjmuje codziennie sekretariat OM „TUR” od godz. 15—18 przy ulicy Wybickiego 38-40.

Po otwarciu miejskiego basenu pływackiego, treningi sekcji pływackiej zostaną dodatkowo podane w prasie.

TO I OWO

Rozmaitości

Jestem zapałonym sportowcem (radzę wam, nie szukajcie mego nazwiska w sprawozdaniach sportowych) i chętnie czytam różne gazetki sportowe... no wiecie, takie jak „Kurier Sportowy”. Teraz dopiero, gdy się dowiedziałem, że „Kurierze” są reakcyjniści... nie, nie będę czytał tego ostatniego więc.

Nie wierzyście, że tam są reakcyjniści? Przeczytajcie!

W nr. 19 „Kuriera Sportowego”, w odpowiedziach redakcji została zamieszczona odpowiedź — do... niech mi ziemia lekka będzie — w której m. in. czytamy:

„Notatka o piłkach tenisowych, n. b. nie podpisana przez żadnego autora, przyjęta została przez aplikanta reakcyjnego...”

Tak, tak. Tu was mamy, płaszki! Sportowcy demokracji — krzyczcie na wszystkie strony — nie czytajcie „Kuriera Sportowego”, bo tam w redakcji jest reakcja.

Do pioruna, nie piszcie więcej, gdyż może nie chodzi o aplikanta reakcyjnego a redakcyjnego. Może to tylko nieznośnie dowcipny chochlik drukarski tam się wkradł?

*

Idąc w ub. tygodniu, w porze obiadowej ulicą Mickiewicza, usłyszałem w pewnej chwili syreny alarmowe i już, już chciałem się rzucić w najbliższą bramę, gdy uprzytomili sobie, że... okres wojny należy do przeszłości.

W tej samej chwili do przechodzącego gościa, dopadł w szalonej radości jakiś facet i zaczął go ścisnąć i całować, robiąc przy tym miłą jak „księżyc w pełni”.

— Ach! — zakrzyknął z westchnieniem ulgi. — Nareszcie się zaczęło!

Koleżka jego, widząc, że z nim jest coś nie w porządku, spojrzawszy dookoła, szukając drogi do ucieczki, ale ja będąc ciekawy, co to „nareszcie się zaczęło”, czy może przypadkiem sprzedawanie po 2,50 złotych „Bałtyków” bez kartek, — stanąłem obok nich, więc on, widząc obok siebie takiego jak ja (przepraszam bardzo, grzotnąłem się w pierś, dlatego to „ja” tak wyszło), przystanął również.

— Powiedz mi, co to właściwie się stało? — odezwał się do tego... no wiecie, do tego, co go to zaczęło.

— To ty, taki mondry polityk nie wiesz co się stało? — odezwał się z burzeniem i zaczął z radością wyrzucać z siebie słowa z sówem. — Adyć wojna pomiędzy Hamerykom i Ruskiem.

— ?... Coraz to rozpaczliwiej ów gość szukał drogi do ucieczki, ale ja nadal stałem, więc on również został.

— Tak. Teraz właśnie syreny alarmowe obwieszczały alarm dla Grudziądza, bo cinkie bombowce hamerykańskie, te „Spitfeyery”, czy jak one się nazywają, som już nad Laskowicami...

Nie chcąc głębiej słuchać, jakie niedorzeczności jeszcze ów facet będzie mówił na temat „nareszcie się zaczęło”, ruszyłem dalej, co również zrobił — widząc mnie odchodzącego — jego kolega. Raptownie skręcił w ulicę Stenkwicza i biegiem, którego nie powstydzili by się Kusociński, pobiegł... dokąd, nie wiem.

Bardzo pięknie, że na obiad ryczą syreny, ale czemu właśnie alarmowe? Jeżeli komuś podoba się wycie tych syren, niech zabierze je sobie do domu i niech mu tam huca, ale ogół społeczeństwa ma już dosyć ich przeraźliwego tonu.

Więc co laska, nie „wyjście” nimi więcej!

*

Jestem kawalerem na „wyjściu”, więc szukam żony, a że nie mam znajomych pańien, wobec tego szukam żony z „ogłoszenia”. Właśnie nadarzyło się coś. W „Głosie” przeczytałem następujące ogłoszenie: „Panna, posiadająca żywy inwentarz, chętnie wyjdzie zamąż na większe gospodarstwo”.

Gospodarstwa wprawdzie nie mam, ale chol... ten żywy inwentarz, to by coś dla mnie było. Może tak wieprzki... albo...

W ostatniej chwili się odmyśliłem. Chciałem już iść do Administracji „Głosu” i się zapętać o tę pannę, ale nie uczyniłem tego, co również życząc innym takim, jak ja, poszukującym żony.

Bo, a noż i widelec, cały żywy inwentarz okarże się... pudełeczkiem od zapalek, pełnym żywych much, albo, główką pełną „przemilnych” stworzonek, albo jeszcze, co gorsze... czworogim dzieciactwem...

Nie, tym razem stanowczo nie warto!

Jur.

Z Ziem Odzyskanych

SZTUM

Ceny obowiązujące w Sztumie

Na odbytym posiedzeniu Komisji Cennikowej w Sztumie, z udziałem przedstawiciela Brygady Ochrony Skarbowej z Tczewa, ob. Nowickiego Cezarego, ustalono następujące ceny, obowiązujące aż do odwołania:

(Sprzedaż z wolnego handlu):	
1 kg chleba razowego 95 proc.	15 zł.
1 kg chleba siłkowego 80 proc.	20 "
1 kg słoniny	400 "
1 kg schabu wieprzowego	300 "
1 kg żeberek wieprzowych	240 "
1 kg głowizny wieprzowej	240 "
1 kg mięsa wołowego I gat.	180 "
1 kg mięsa wołowego II gat.	150 "
1 kg kości	30 "
1 kg kielbasy zwyczaj. z 50% wieprz.	340 "
1 kg wędliny pasztetowej	350 "
1 kg salcesonu	350 "
1 kg kaszanki	40 "
Restauratorzy:	
1 ltr. wódki monopolowej na wynos	400 zł.
1 kieliszek wódki monopolowej w restauracji z obsługą (stosunek 500 złotych za litr)	12 "
1 butelka piwa jasnego	20 "
Sprzedaż detaliczna artykułów spożywczych w sklepach:	
1 kg cukru	205 zł.
1 ltr oleju	320 "
1 kg soli	8 "
Krawcy:	
Za uszycie garnituru męskiego (świętecznego) z niemi	850 zł.
Za uszycie garnituru męskiego (roboczego) z niemi	640 "

— Dom Kultury w nowej szacie. Dom Kultury w Sztumie przybierze niebawem nową szatę. Zarząd tej placówki kulturalno-oświatowej przystąpił już do całkowitego odrestaurowania wnętrza gmachu i remontu zewnętrznego. W odrestaurowanym Domu Kultury znajdzie pomieszczenie biblioteka, czytelnia, sala rozrywkowa (bilard, ping-pong) itp. Tutaj miesiąc się będzie również radiowęzeł. Ponadto doprowadza się do porządku taras od strony jeziora i zakłada się zieleńce. Koszt całkowitego remontu wyniesie ponad 60.000 zł.

— Wiosenna akcja siewna. W sezonie prac wiosennych, objętych akcją siewną na terenie pow. sztumskiego — wykonano: w gospodarstwach poniżej 50 ha zasiano ogółem 3.196 ha; ponad 50 ha (majątki państwowe) — 564 ha; zasiano pszenicą jara, owsem, jęczmień, nasionami strączkowymi, ziemniakami, burakami cukrowymi i inną okopowizną — w gospodarstwach do 50 ha — ogółem 2358 ha; w majątkach państwowych — 390 ha. — Na skrypty dłużne wydano w tonach: na gospodarstwa do 50 ha — 632 t ziarna, w tym na majątki państwowe 26,10 ton. Droga przydziałów UNRRA rozprawdzono na gospodarstwa do 50 ha — 200 koni, zaś na majątki państwowe — 125 koni.

— W Sztumie mówią, że... miejscowe kino „Syrena”, o ile w trakcie seansu nie płata figli w postaci zrywania częstego filmów, to cierpi na „nawalankę” lamp. Tak też i w rzeczywistości jest. I dlatego też niechże zarząd kina „Syrena” doloży starym, aby nie na podenerwowanie widza działało, a dawało prawdziwą rozrywkę.

KWIDZYN

W sprawie referendum

W środę, dnia 22 bm. o godz. 20 w sali Teatru Miejskiego w Kwidzynie (obok katedry) odbędzie się odczyt na temat najaktualniejszego zagadnienia doby obecnej t. j. referendum ludowego.

Ze względu na aktualność tematu, cały Kwidzyna winien wziąć udział w wiecu.

Brak szklarzy na Pomorzu Zachodnim

Zarówno na terenie miasta Szczecina, jak i na całym Pomorzu Zachodnim odczuwa się bardzo poważny brak wykwalifikowanych szklarzy. O ile szkło w tej chwili znajduje się na naszych terenach w dość dużej ilości, to ze znalezieniem fachowców, którzy poprawiliby szyby jest duży kłopot i było by pożądanym by z Polski centralnej przybyła poważniejsza ilość fachowców z tej branży. (ZAP).

Z działalności Funduszu Ziemi Zachodnich

Państwowy Urząd Repatriacyjny dysponujący „Funduszem Ziemi Zachodnich”, który powstał z drobnych składek społeczeństwa, wypłacił ostatnio subsydia następującym instytucjom:

1) Rektoratowi Politechniki Gdańskiej, Politechniki w Gliwicach oraz Uniwersytetu we Wrocławiu po 20.000 złotych na ustanowienie po 2 stypendia w kwocie 10.000 złotych każde.

2) Zakładowi Wychowawczemu „Braci Szkolnych” w Dusznikach pow. Kłodzko 10.000 zł.

3) Na zorganizowanie złóbka dla niemowląt i przedszkola dla dzieci repatriantów w Szczecinie 20.000 zł.

4) Na Dom Pracy Kobiet w Wrocławiu 10.000 złotych.

Urzędy Stanu Cywilnego na Ziemach Odzyskanych

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zwróciło uwagę, że urzędnicy stanu cywilnego, prowadzący rejestrację urodzeń, małżeństw i zgonów, sporządzają w wielu wypadkach akty stanu cywilnego bez zachowania obowiązujących form prawnych. Tłumaczy się to trudnościami, jakie napotykają urzędnicy w stosowaniu i interpretacji poszczególnych przepisów prawa o aktach stanu cywilnego.

Wobec powyższego Ministerstwo Ziemi Odzyskanych poleciło pełnomocnikom

Rządu R. P. zwrócić baczniejszej uwagi na działalność Urzędów Stanu Cywilnego, dokonywanie częstszych lustracji i kontroli oraz pouczanie urzędników o odpowiedzialności, jaka na nich ciąży.

Należy szpiegować się, że ten stan rzeczy ulegnie poprawie, gdyż wadliwe i błędne wpisy do ksiąg obniżają powagę urzędu, a również mogą spowodować szkody moralną i materialną dla zainteresowanych stron. (ZAP).

Ogłoszenie

W związku z pismem okólnym Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 13. IV. 1946 r. — L. dz. IV-A. P. 1457/46 o poszukiwaniu grobów żołnierzy amerykańskich pochowanych na obszarze Polski, uprasza się mieszkańców miasta Grudziądz, kto by wiedział o miejscu położenia grobów żołnierzy amerykańskich w Grudziądzu i ewentualnych danych, dotyczących personalií zmarłego, by zechciał o tym donieść tuż, Wydziałowi Zdrowia, Ratusz, pokój nr. 16 w godz. od 9—13. Zaznaczam że na wynik poszukiwań oczekuję z niepokojem w Ameryce rodziny poległych żołnierzy.

(1910)
ZA PREZYDENTA MIASTA
Lekarz Miejski: Dr. Piatek.

TARYFY ZA ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ

obowiązujące na terenie Zakładów Elek. Pomorza od dnia 1 maja 1946 r.

Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 9. 4. 1946 r. i zarządzenia Ministra Przemysłu z dn. 4. 5. 1946 r. wprowadza się z ważnością od 1-go maja 1946 r. nową taryfę elektryczną na całym terenie Zakładów Elektrycznych Pomorza:

A. TARYFA DLA ŚWIATŁA

I. Gospodarstwa domowe

a) Taryfa dwuczłonowa

Opłata stała miesięczna — 30 zł, za każdą izbę.

Opłata zmienna — 2 zł, za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Za izbę uważa się każde pomieszczenie mieszkalne i każdą kuchnię, niezależnie od istnienia i rozmiaru instalacji elektrycznej. Przy pomieszczeniach o powierzchni większej niż 40 m² każde dalsze zaczęte 40 m² liczy się za jedną izbę. Klatki schodowe w domach jednorodzinnych przyłączone do licznika mieszkaniowego, liczone są za 1 izbę. Klatki schodowe w domach wielomieszkaniowych z przyłączonymi strychami, piwnicami, pralnią i t. p. mogą być dołączone do jednego z liczników mieszkaniowych. Każde rozpoczęte dwie kondygnacje liczone są wówczas jako jedna izba.

Opłacie stałej nie podlegają: pomieszczenia o powierzchni mniejszej niż 8 m², piwnice, strychy, werandy, łazienki, ubikacje, korytarze, przedpokój, pralnie, pomieszczenia na opał, stajnie, obory, chlewy, kurniki, garaże nie służące dla celów zawodowych i zarobkowych i t. p.

Przyrządy i aparaty gospodarstwa domowego jak: kucharki, żelazka, piecek, fertryki, chłodnie mieszkaniowe, wentylatory, suszarki, hydrofony, radioodbiorniki i t. p. chociażby zawierały silniki, nie są one objęte taryfą dla siły, lecz podpadają pod taryfę niższą.

Dla pomp i wind stosuje się taryfę V.

Opłaty miesięczne od izby są jednakowe dla wszystkich miesięcy w ciągu całego roku.

Każda izba użyta w mieszkaniu do wykonywania zawodu i celów zarobkowych (warsztaty rzemieślnicze) przy mieszkaniu, gabinety lekarskie, adwokackie, notarialne i t. p.) liczone jest podwójnie, t. j. za dwie izby.

W razie przyłączenia do licznika mieszkaniowego silników o mocy większej niż 150 W, lub też większych aparatów jak: Roentgen, lampy kwarcowe, kąpiele świetlno-lecznicze, lampy fotograficzne i dla celów reprodukcyjnych, za odbiorniki te pobiera się dodatkową opłatę stałą wg taryfy dla siły (Va), i dolicza się ją do opłaty stałej za mieszkanie. Moc obrachunkową aparatów lekarskich przyjmuje się tylko w wysokości 50% ich mocy nominalnej.

Jeśli do instalacji licznika mieszkaniowego dołączone są lokale handlowe, sklepy, restauracje i t. p., wówczas stosuje się odpowiednią taryfę jak dla lokali niezamieszkalnych (IIa, b, c.)

b) Taryfa jednoczłonowa

Za każdy licznik 1-fazowy — 10.

Za każdy licznik 3-fazowy — 30.

Opłata za energię — 8,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Prawo wyboru taryfy jednoczłonowej dla gospodarstw domowych przysługuje abonentom w ilości 100 nie więcej niż 3-ch.

II. Lokale niemieszkalne

Taryfy są tylko jednoczłonowe z opłatą miesięczną manipulacyjną w wysokości,

za każdy licznik 1-fazowy — 10,

za licznik 3-fazowy — 30.

a) Dla pomieszczeń prywatnych, nie mających charakteru lokali mieszkalnych, dla samodzielnych warsztatów rzemieślniczych, kin, instytucji, biur, przedsiębiorstw będących pod zarządem państwowym oraz Przemysłu Miejscowego, opłata za energię wynosi 8,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

b) Dla lokali rozrywkowych, jak cukiernie, kawiarnie, restauracje, oraz dla sklepów i wszelkiego rodzaju lokali handlowych, kiosków i t. p., opłata za energię wynosi 17 za każdą kilowatogodzinę.

c) Dla urzędów i instytucji państwowych, wojskowych, samorządowych, kulturalnych, oświatowych, dobroczynnych, społecznych, religijnych, dla kościołów, szkół, szpitali, teatrów, dla lokali Związków Zawodowych, partii politycznych, lokali i biur instytucji

spółdzielczych, oraz biur przedsiębiorstw państwowych, opłata za energię wynosi 6,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę. Taryfa ta jednak nie ma zastosowania dla eklepów i lokali handlowych wymienionych wyżej instytucji, w których to wypadkach stosowaną jest taryfa IIb.

III. Taryfa ryczałtowa

Stosowana jest w wypadkach wyjątkowych, przy czym stosowanie tej taryfy zależne jest wyłącznie od uznania zakładu elektrycznego. Według tej taryfy pobierane są następujące miesięczne opłaty ryczałtowe za każdą zainstalowaną żrówkę:

25W 40W 60W 100 w miesiącach:
40 60 90 160 zł XI, XII, I,
25 40 60 100 zł II, III, IV, VIII, IX, X,
20 30 45 80 zł V, VI, VII,

dla żarówek o większej mocy opłaty proporcjonalnie większe.

B. TARYFY DLA SIŁY

IV. Taryfa dla drobnego przemysłu i rzemiosła

a) Taryfa dwuczłonowa

Opłata stała miesięczna — 230 — za każdy kilowat mocy obrachunkowej.

Opłaty za energię 3,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Przy większej ilości odbiorników za moc obrachunkową uważa się:

3/3 mocy nominalnej największego silnika

2/3 mocy nominalnej następnego co do wielkości silnika

1/3 mocy nominalnej wszystkich pozostałych silników zainstalowanych.

Najmniejsza moc obrachunkowa wynosi 1 kW. Całą moc obrachunkową zaokrąglą się w górę do pełnych jednostek.

b) Taryfa jednoczłonowa

Miesięczna opłata manipulacyjna:

za każdy licznik 1-fazowy — 10

za każdy licznik 3-fazowy — 30

Opłata za energię 8,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Taryfa V ma zastosowanie dla odbiorców siłowych o mocy obrachunkowej mniejszej niż 25 kW.

Oprócz silników podlegają taryfie dla siły: prostowniki do ładowania akumulatorów, lampy do celów reprodukcyjnych i fotograficznych, aparaty medyczne jak Roentgen, lampy kwarcowe, kąpiele świetlne, przy czym moc obrachunkową aparatów medycznych ustala się w wysokości 50% ich mocy nominalnej.

Urządzenia kinowe podlegają taryfie dla światła.

V. Taryfa rolnicza

a) Taryfa dwuczłonowa

Opłata miesięczna od użytkowanej powierzchni rolnego obszaru:

za pierwsze 3 ha — 30,

oraz za każde dalsze 1/2 ha — 3,

opłata za energię — 3,50

za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Opłaty powyższe obejmują całkowite zużycie energii elektrycznej w rolnictwie (światło, siła, grzejnictwo).

Dla obliczenia opłaty stałej przyjmuje się całą powierzchnię roli uprawnej i 50% łąk i pastwisk. Powierzchnie ogrodów warzywnych liczy się podwójnie. Nieużytki, drogi, wody, lasy nie są zaliczone do opłaty stałej. Wielkość powierzchni obrachunkowej określana jest na podstawie zaświadczeń władz gminnych.

Z taryfy tej mogą korzystać tylko samodzielne gospodarstwa rolne o powierzchni obrachunkowej co najmniej 3 ha.

Taryfy rolniczej nie stosuje się dla znacznie większych silników, niż to jest niezbędne dla normalnego gospodarstwa, a także dla rolniczych zakładów przemysłowych (gorzełni, młynów, kaszarni, zakładów rzemieślniczych, młeczarni przetwarzających mleko-obe i t. p.)

Dla odbiorców takich stosuje się taryfę dla siły. Podobnie też taryfę dla siły stosuje się dla spółdzielczych lub gminnych urzędzeń do mleczenia.

b) Taryfa jednoczłonowa

Miesięczna opłata manipulacyjna za:

każdy licznik 1-fazowy — 10

każdy licznik 3-fazowy — 30.

Opłata za energię wynosi 8,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Gospodarstwa rolne mogą również korzystać z taryfy mieszkaniowej dla światła (Ia).

VI. Taryfa dla odbioru mieszanego

Dla łącznego odbioru energii elektrycznej na siłę i światło przy zastosowaniu wspólnego licznika stosuje się:

a) Taryfa dwuczłonowa

Opłata stała miesięczna 230 za jeden kW mocy obrachunkowej.

Opłata za energię 3,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

Obliczenie mocy obrachunkowej jak w taryfie dla siły (V) z doliczeniem mocy światła.

b) Taryfa jednoczłonowa

Miesięczna opłata manipulacyjna:

za każdy licznik 1-fazowy — 10

za każdy licznik 3-fazowy — 30.

Opłata za energię 8,50 za każdą zużytą kilowatogodzinę.

POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Wybór taryfy

Wybór względnie zmiana już obranej taryfy przysługuje odbiorcy tylko w ciągu pierwszych dwóch okresów obliczeniowych, licząc od chwili wprowadzenia niniejszej taryfy w życie, względnie od chwili zmiany miejsca poboru energii.

Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego

Okręgu Gdańskiego w Malborku

poszukuje do cukrowni wykwalifikowanych fachowców cukrowniczych, jak kotlarzy, spawaczy majstrów na saturacje, wirówki, na błotniarki, na piece wapienne, na suszarnie, na kotły parowe, gotowaczy, kowali, rymarzy, malarzy i ogrodników.

Oferty należy kierować do Zjednoczenia w Malborku wraz z życiorysami i ewentualnymi świadectwami z poprzednich prac. Pierwszeństwo mają członkowie Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Cukrowniczego i członkowie stronnictw demokratycznych.

Kierownik Wydziału Personalnego.

Poza tym zmiana taryfy może nastąpić tylko raz w roku na wyraźne piśmienne lub osobiste w zakładach elektrycznych zgłoszone życzenie odbiorcy. Brak incjatywy ze strony odbiorcy co do takiego, czy innego zaszerzgowania, upoważnia Zakłady Elektryczne do zastosowania takiej taryfy, jaką Zakłady Elektryczne w danym wypadku uważają za najodpowiedniejszą dla odbiorcy.

2. Opłaty stałe

Stałe opłaty miesięczne od izb, od mocy obrachunkowej, od powierzchni uprawnej itp. pobierane są niezależnie od tego, czy w danym okresie obliczeniowym (miesiącu) odbiorca korzystał z energii elektrycznej, czy nie. W razie wątpliwości co do wysokości opłaty stałej, jaką w tym okresie należy pobrać, miarodajną jest opłata z poprzedniego miesiąca obliczeniowego.

Obowiązek uiszczenia opłaty stałej upada tylko wówczas, jeśli odbiorca zgłosił w zakładzie elektrycznym zaprzestanie poboru energii i zażąda zdjęcia licznika.

W okresie rocznym opłata stała może być pobrana najwyżej 12 razy.

Jeżeli przyłączenia odbiorcy dokonano w okresie od 1—15 miesiąca, obowiązany on jest do uiszczenia pełnej opłaty miesięcznej. Natomiast opłaty nie pobiera się, jeśli odbiorca przyłączony został do sieci po 15 dniu miesiąca.

W razie zaprzestania przez odbiorcę poboru energii (zdjęcie licznika) — pełna opłata miesięczna pobierana jest przy ostatnim odczytaniu, o ile w miesiącu tym opłata nie została już zaliczona.

W wypadkach takich ostatnie odczytanie licznika uwzględniać będzie tylko pobraną energię.

Wszelkie wątpliwości przy kwalifikowaniu charakteru odbiorcy, ustaleniu wysokości opłaty stałej oraz ustalaniu kategorii taryfowej, rozstrzyga zakład elektryczny.

3. Regulacja rachunków za energię

Rachunki za energię elektryczną płatne są do rąk inkasenta zakładu elektrycznego, względnie w okresie 7 dni od daty wystawienia w kasie zakładu elektrycznego. Zakład elektryczny nie jest obowiązany do ponownego przedstawięcia rachunku do zapłaty.

Przy przekroczeniu terminu płatności rachunku, zakład elektryczny ma prawo odłączyć odbiorcę od sieci. Jakkolwiek reklamacje ze strony odbiorcy w sprawie niewłaściwości rachunku, zaliczenia do błędnej kategorii taryfowej lub t. p., nie przedłużają terminu płatności rachunku.

Za ponowne przyłączenie odbiorcy, pobierane będą opłaty jak w punkcie 4.

4. Opłaty manipulacyjne

Opłaty za przyłączenie liczników, ponowne przyłączenie lub przepisanie licznika na nowego odbiorcę:

za licznik 1-fazowy — 10,

za licznik 3-fazowy — 30.

Za założenie na miejscu uszkodzonej lub zerwanej plombki przy liczniku lub przy bezpiecznikach (bez śladu kradzieży prądu) — 200.

Opłata za pisemne upomnienie do zapłacenia rachunku — 15.

Za upomnienie uważa się również przybycie inkasenta, względnie montera celem odłączenia odbiorcy od sieci. O ile w takich wypadkach wyrównanie rachunku nastąpi przed zamknięciem dostawy energii, pobierana będzie tylko opłata za upomnienie (zł 15).

5. Rygory

W razie stwierdzenia fałszywego podania ilości izb lub mocy żarówek przy taryfie ryczałtowej, niezawiadomienia zakładu elektrycznego o wzroście mocy obrachunkowej lub o powiększeniu ilości izb, niezawiadomienia zakładu elektrycznego o utracie prawa do korzystania z energii w kategorii tanzej, instalacje winnych mogą być odłączone od sieci na przeciąg 3 miesięcy.

Niezależnie od tego będzie ściągana od odbiorcy różnica należności powstała na skutek stosowania niewłaściwych stawek taryfowych za czas od uzyskania ulg, względnie za czas od zastosowania niższych stawek do chwili stwierdzenia niewłaściwości.

W razie stwierdzenia nielegalnego poboru energii, względnie niezawiadomienia zakładu elektrycznego o korzystaniu z energii, ściągana będzie należność obliczona na podstawie oszacowania mocy i czasu użytkowania przyłączonych nielegalnie odbiorników co najmniej za jeden rok wstecz, o ile nie stwierdzony zostanie dłuższy czasokres nielegalnego korzystania z energii elektrycznej. W razie odmówienia przez odbiorcę zapłaty należności obliczonej na powyższych zasadach, sprawa zostanie skierowana na drogę sądową.

NOWO UTWORZONA HURTOWNIA PAPIERU

wyrobów papierowych i artykułów piśmiennych poleca:

papier pakowy (Jawa 80gr, 50gr 170gr)

sulfat (natron itd.) torebki

papier desenlowy zeszyty

celofan bruliony

tekture bloki rysunkowe

kartony artykuły szkolne

pudełka szpagat

Cenniki na żądanie

Firma Pomorska Składnica Papieru

Leon Laskowski

(były hurtownik papieru i fabrykant torb w Warszawie)

TORUŃ, ul. Prosta 20

Uwaga Rolnicy!

Nawozy sztuczne

na skrypty dłużne i za gotówkę dostarcza

Powiatowa Spółdzielnia R.-Handl.

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA“

Grudziądz, ul. Marsz. Focha 12

Uwaga! Uwaga!

rolnicy-stołówki

zainteresowani.

Nadeszła większa partia

prosią hodowlanych.

Do nabycia

w Pow. Spółdzielni R.H.

„Samopomoc Chłopska“

ul. Kwiatowa nr 7

SPRZEDAM sklep z powodu wyjazdu w do- brym punkcie. Zgłosz. pod nr. 128. (722)

SPRZEDAM łóżko i materac. Legowski, ul. Legionów nr 49. (756)

KRAWATY, znane ze swej jakości, poleca Wytwórnia Krawatów, Antoni Hofman, Łódź, Piotrowska 200, m. 9. Tel. 107-11. Sprzedaż tylko hurtowa. (1908)

SENNIK egipski 70.-, Flirt 25.-, Bajki 15.- wysła za zaliczeniem O. Zytek, Warszawa, Marszałkowska 120. Pamiątki, Foto-Albumy, Notesy, Papeterię. Odsprzedawcom rabat. (1884)

KUPUJE stare lustra i szkło taflowe. Szlifownia Szkła, Focha 22. (759)

OLEJARNIA kupuje i wyłacza rzepak, siemię mak i gorczycę. Grudziądz, ul. Pierackiego nr. 50. (564)

KUPUJE stale cukier. Wytwórnia pierników i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądz, Św. Wojciecha 24. (32)

DNIA 19. 5. br. zaginął nad Wisłą piesek żółty, wabi się „Misiek“. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot. Figurski Stanisław, Murowa 21. (758)

NATYCHMIAST potrzebny handlowiec na wyjazd. Zgłoszenia: Fabryka Lalek, Grudziądz, ulica Legionów nr. 44. (757)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rowerową na nazwisko Rogala Henryk, Mały Rudnik. (755)

ZGUBIONO dnia 18. 5. 1946 r. między godz. 7.45—8.00 na trasie ul. Stara, Rybny Rynek, Ogrodowa, zegarek ręczny „Minerwa“. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wysokim wynagrodzeniem, ul. Kościelna nr. 22, m. 2. (754)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wydany przez gminę Jabłonna i odcinek zameldowania na nazwisko Maczek Monika, Eiblag, Próchnika 21. (1913)

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczy. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz. Adres Redakcji: Grudziądz, Malogrobowa 2. Telefon: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 5 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 8 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednol. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30.— zł.